

POSTANOWIENIE

Dnia 17 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Manowska

SSN Kamil Zaradkiewicz

w sprawie ze skargi K. B. i J. M.

o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem
Sądu Okręgowego w G.

z dnia 28 czerwca 2017 r., sygn. XVI Ca (...)

w sprawie z wniosku A. M. i J. M.

przy uczestnictwie Gminy Miasta G.

o stwierdzenie zasiedzenia,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 17 maja 2019 r.,

zażalenia K. B. i J. M.

na postanowienie Sądu Okręgowego w G.

z dnia 7 września 2018 r., sygn. akt XVI Ca (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie, pozostawiając wniosek o
zasądzenie kosztów postępowania do rozstrzygnięcia w
orzeczeniu kończącym postępowanie.**

UZASADNIENIE

Skarżący K. B. i J. M. wnieśli skargę o wznowienie postępowania
zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Okręgowego w G. z 28

czerwca 2017 r. sygn. akt XVI CA (...) z wniosku A. M. i J. M. przy udziale Gminy Miasta G. o stwierdzenie zasiedzenia.

W uzasadnieniu wskazali, że wnoszą o wznowienie postępowania na podstawie art. 524 § 2 k.p.c. z uwagi na to, że nie byli uczestnikami postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem orzekającym co do istoty sprawy, z powodu pozbawienia ich możliwości działania, a postanowienie to narusza ich prawo materialne.

Wnioskodawcy wniesli o oddalenie skargi.

Postanowieniem z 7 września 2018 r. Sąd Okręgowy w G. odrzucił skargę oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

W uzasadnieniu podniósł m.in., że skarga o wznowienie postępowania nie wywarła zamierzonego w niej skutku, albowiem nie zostało w niej przedstawione, uzasadnione okolicznościami sprawy, uprawnienie materialnoprawne, na które skarżący się powołują. Zarówno sama skarga, jak i jej uzupełnienie w piśmie z 26 lipca 2018 r., nie zawiera żadnych okoliczności potwierdzających tezę, że zasiedzenie na rzecz skarżących nastąpiło również z dniem 28 maja 2005 r.

Sąd podkreślił, że z art. 524 § 2 k.p.c. wynika, że osoba żądająca wznowienia musi być zainteresowanym w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c., a żądanie wznowienia może wynikać tylko z podstawy wymienionej w art. 401 pkt 2 k.p.c., czyli pozbawienia możliwości działania. Pozbawieniem możliwości działania jest nieuczestniczenie w postępowaniu bez winy skarżącego i wydanie w tym postępowaniu orzeczenia, które narusza prawa skarżącego. Odesłanie do przepisów o wznowieniu postępowania ujęte w zdaniu 2 z art. 524 § 2 k.c. dotyczy niemożności żądania wznowienia, jeżeli przed uprawomocnieniem się orzeczenia niemożność działania ustała (art. 401 pkt 2 k.p.c.), właściwości sądu (art. 405 k.p.c.) i terminów (art. 407 k.p.c. i 408 k.p.c.) - por. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 lutego 2012 r., V CZ 122/11, nie publ.

W ocenie Sądu Okręgowego skarżący wywiązali się w dostatecznym stopniu z ciężaru wykazania niezawinionego braku formalnego udziału w toczącym się wcześniej postępowaniu. W konsekwencji zmieścili się również w terminie

trzymiesięcznym, oznaczonym dla wniesienia skargi, opartej na przesłance pozbawienia możliwości działania (art. 407 § 1 k.p.c.).

Następnie Sąd przypomniał, że przepis art. 510 § 1 k.p.c. przewiduje, iż zainteresowanym jest każdy, czyich spraw dotyczy wynik postępowania. Wskazuje to na szerokie ujęcie tego uregulowania w tym znaczeniu, że zainteresowanie wynikiem obejmuje zarówno bezpośredni, jak i pośredni interes, wskazujący na udział w postępowaniu. Przyjmuje się więc, że zainteresowanymi bezpośrednio udziałem w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia są dotychczasowy właściciel, ich spadkobiercy oraz ten, kto twierdzi, że nabył własność rzeczy przez zasiedzenie. Pośrednie zainteresowanie i możliwość brania udziału w postępowaniu dotyczy osób, które mają rzecz w posiadaniu, nieprowadzącym do zasiedzenia (dzierżawca, użytkownik, najemca albo mający rzecz w posiadaniu na innej podstawie prawnej).

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy uznał, że postanowienie o stwierdzeniu zasiedzenia nie narusza praw skarżących. Wywodził to zarówno z postawy skarżących w sporze pomiędzy wnioskodawcami a Gminą Miasta G., jak i z faktu niespełnienia przez nich przesłanki posiadania samoistnego.

Powyższe orzeczenie w całości zaskarżyli zażaleniem skarżący, zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1) art. 524 § 2 k.p.c. w zw. z art. 510 § 1 k.p.c., poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że skarżący nie są osobami zainteresowanymi w okolicznościach niniejszej sprawy;

2) art. 233 § 1 k.p.c. i nieprzyjęcie w konsekwencji, że skarżący posiadają status posiadaczy samoistnych;

3) art. 217 § 3 w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. przez niedopuszczenie i nieprzeprowadzenie zgłoszonego prawidłowo dowodu;

4) art. 328 § 2 k.p.c. polegające na niewskazaniu w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia dowodów, na których oparł się Sąd, jak i przyczyn,

dla których odmówił wiarygodności i mocy dowodowej dowodom z dokumentów wskazanych w skardze o wznowienie postępowania i zeznaniom skarżących;

II. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) art. 172 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 176 k.c. przez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że skarżący nie wykonywali władztwa nad nieruchomością w postaci posiadania samoistnego, podczas gdy ich posiadanie nigdy nie miało charakteru posiadania zależnego;

2) art. 65 § 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie, polegające na dokonaniu niewłaściwej wykładni oświadczeń skarżących w piśmie skierowanym do Urzędu Miejskiego w G.

We wnioskach domagali się uchylenia zaskarżonego postanowienia w całości i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.

W odpowiedzi na zażalenie wnioskodawcy wnieśli o jego oddalenie i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 524 § 2 k.p.c. zainteresowany, który nie był uczestnikiem postępowania zakończonych prawomocnym postanowieniem orzekającym co do istoty sprawy, może żądać wznowienia postępowania, jeżeli postanowienie to narusza jego prawa. W takim wypadku stosuje się przepisy o wznowieniu postępowania z powodu pozbawienia możliwości działania. W nauce prawa podnosi się, że przepis wprowadza dodatkowo dwie przesłanki dopuszczalności wznowienia przez zainteresowanego. Po pierwsze, musi on wykazać w skardze interes prawny uprawniający do jej wniesienia, co polega na wykazaniu nie tylko, że orzeczenie dotyczy jego praw (tj. że ma on przymiot zainteresowanego w rozumieniu art. 510 § 1), lecz także że orzeczenie sądu narusza jego konkretne prawa podmiotowe (szerzej prawnie chronione interesy, np. posiadanie) - por. uchwała Sądu Najwyższego z 18 grudnia 1974 r., III CZP 88/74, OSNC 1976, nr 1, poz. 4. Po drugie, art. 524 § 2 dopuszcza oparcie skargi wyłącznie na tej podstawie,

że wskutek naruszenia przepisów prawa zainteresowany był pozbawiony możliwości działania (art. 401 pkt 2 w zw. z art. 524 § 2).

Słusznie uznał Sąd Okręgowy, że w okolicznościach sprawy skarżący spełniają drugą z przesłanek, a mianowicie byli pozbawieni udziału w sprawie o stwierdzenia zasiedzenia bez swojej winy.

Przechodząc do omówienia pierwszej z przesłanek, tj. istnienia po stronie skarżących interesu prawnego - rozumianego jako posiadania przez nich przymiotu zainteresowanych oraz jako stanu naruszenia ich prawnie chronionych interesów, w szczególności praw podmiotowych - należy w pierwszym rzędzie sięgnąć do treści art. 410 § 1 zd. 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem Sąd odrzuca skargę wniesioną po upływie przepisanego terminu, niedopuszczalną lub nieopartą na ustawowej podstawie. Z kolei w myśl art. 409 k.p.c. skarga o wznowienie powinna m.in. zawierać podstawę wznowienia i jej uzasadnienie.

Trafnie Sąd Okręgowy osnuł swoje rozważania na zapatrywaniu, w myśl którego nie można uznać skargi za opartą na ustawowej podstawie w sytuacji, w której skarżący przytacza tylko sformułowania zaczerpnięte z ustawy, a po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego okazuje się, że podstawa ta nie istnieje. Uważna lektura przywołanych powyżej przepisów wskazuje bowiem na to, że skarżący zobowiązany jest wskazać w skardze o wznowienie postępowania podstawę wznowienia i jej uzasadnienie. Zatem odrzucenie skargi w związku z nieoparciem jej na ustawowej podstawie należy rozumieć, jako nieprzytoczenie treści podstawy wynikającej z k.p.c. oraz nieprzytoczenie argumentów na jej poparcie. Słusznie podkreśla się w nauce, że Sąd, który bada, czy skarga została oparta na ustawowej podstawie, ma stwierdzić, czy - przy założeniu prawdziwości twierdzeń faktycznych przytoczonych w skardze jako uzasadnienie powołanej podstawy wznowienia - możliwe jest podciągnięcie tych twierdzeń pod jedną z przewidzianych w kodeksie podstaw wznowienia, w tym tę, na którą się powołuje skarżący. Sens badania w ramach art. 410 § 1 zdanie pierwsze polega na dokonaniu przez sąd abstrakcyjnej kwalifikacji prawnej przedstawionych przez skarżącego w skardze przytoczeń faktycznych pod kątem tego, czy wypełniają one hipotezę którejkolwiek z norm opisujących ustawowe znamiona podstawy

wznowienia, nie ma zaś na celu ustalania, czy którakolwiek z podstaw wznowienia w sprawie rzeczywiście istnieje. Badanie to polega na porównaniu twierdzeń faktycznych zawartych w skardze o wznowienie z dyspozycją poszczególnych norm określających podstawy wznowienia i ustaleniu, czy twierdzenia te odpowiadają opisowi którejkolwiek z podstaw wznowienia.

Zatem na wstępnym etapie badania dopuszczalności skargi oraz oparcia jej na ustawowej podstawie, Sąd nie sprawdza jej merytorycznej zasadności. Nie oznacza to - jak słusznie przyjął to Sąd Okręgowy - że jeżeli po wstępnym przyjęciu skargi do rozpoznania w oparciu o istnienie abstrakcyjnego wzorca wznowienia okaże się, że w istocie podstawa ta nie istnieje, aby skarga nie została odrzucona.

W okolicznościach sprawy podczas badania skargi pod kątem istnienia podstaw wznowienia, Sąd Okręgowy w istocie ocenił ją merytorycznie. Dokonał analizy postawy skarżących w sporze pomiędzy wnioskodawcami a Gminą Miasta G., jak i wnikliwej analizy charakteru ich władztwa wobec przedmiotowej nieruchomości. Tymczasem na tym etapie, Sąd mógł jedynie dokonać sprawdzenia czy występuje abstrakcyjny wzorzec wznowienia. Sąd przytoczył prawidłowy pogląd - poparty licznym orzecznictwem - zgodnie z którym zainteresowanymi bezpośrednio udziałem w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia są: dotychczasowy właściciel, ich spadkobiercy oraz ten, kto twierdzi, że nabył własność rzeczy przez zasiedzenie. Pośrednie zainteresowanie i możliwość brania udziału w postępowaniu dotyczy osób, które mają rzecz w posiadaniu nieprowadzącym do zasiedzenia (dzierżawca, użytkownik, najemca albo mający rzecz w posiadaniu na innej podstawie prawnej). Choć pośrednie zainteresowanie w sprawach o zasiedzenie jest przedmiotem kontrowersji, to nie ma potrzeby analizy tego problemu, gdyż niewątpliwie skarżący są bezpośrednio zainteresowanymi w niniejszym postępowaniu. Pretendują oni - podobnie jak wnioskodawcy - do uzyskania stwierdzenia na ich rzecz nabycia w drodze zasiedzenia prawa własności przedmiotowej nieruchomości. Tylko brak wskazania ich interesu prawnego w takim zakresie, mógłby stanowić podstawę do odrzucenia skargi. Jak wynika z treści sporządzonego uzasadnienia, Sąd nie miał wątpliwości, że wskazany w skardze o wznowienie postępowania interes prawny skarżących,

w ujęciu abstrakcyjnym - a więc opartym na ustawowej podstawie rozumianej jako wskazanie konkretnego przepisu i twierdzeń faktycznych odpowiadających opisowi którejkolwiek z podstaw wznowienia – w istocie występował. Sąd scharakteryzował tę sytuację poprzez określenie skarżących jako „formalnie zainteresowanych”.

Natomiast jeżeli Sąd Okręgowy zdecydował się na skonkretyzowaną ocenę interesu prawnego skarżących, to nie powinien odrzucać skargi, ale ocenić ją merytorycznie, stosownie do art. 412 § 2 k.p.c. Tymczasem Sąd zajął się badaniem zasadności przedmiotowej skargi, ale w granicach uprawniających go do badania jej pod kątem oparcia na ustawowej podstawie, co było niedopuszczalne. Tym bardziej, że postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone wybiórczo, a przynajmniej w sposób, który nie znalazł odzwierciedlenia w pisemnych motywach zaskarżonego postanowienia, stosownie do wymogów zawartych w art. 328 § 2 k.p.c.

W rezultacie pierwszy z zarzutów zawartych w petitum zażalenia okazał się uzasadniony. Jego uwzględnienie sprawiło, że ocena kolejnych zarzutów stała się zbędna, a nawet nieuprawniona, ponieważ ich zasadność może być oceniona dopiero wówczas, gdy Sąd wypowie się merytorycznie o skardze po ponownym rozpoznaniu sprawy, w granicach określonych podstawą wznowienia.

Z przedstawionych powodów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 2 i § 3 k.p.c.

jw